

**Kazimierz Fiedorowicz**

Politechnika Częstochowska

## **NIERÓWNOWAGA RYNKOWA A KRYZYS GOSPODARCZY\***

### **1. Wstęp**

W niniejszym artykule przedstawiono zagadnienia, które znajdują się na styku między nierównowagą rynkową w gospodarce a oddziaływaniem tej nierównowagi na groźbę wystąpienia kryzysu gospodarczego. Ekonomia jako nauka zajmuje się równowagą rynkową jako stałą tendencją o cechach pozytywnych. Natomiast nie zajmuje się nierównowagą rynkową, traktując ten problem jako sytuację przejściową w przechodzeniu do równowagi rynkowej. Na stan przejściowy nierównowagi rynkowej wpływają także występujące zmiany technologiczne w gospodarce. Systemy gospodarcze o szybkim tempie zmian technologicznych uzyskują dodatkowe przewagi konkurencyjne. Przez to pogłębia się poziom nierównowagi rynkowej w systemach gospodarczych o wolniejszych tempach zmian technologicznych. Pogłębianie nierównowagi rynkowej może doprowadzić do kryzysu gospodarczego. Sytuacja kryzysowa jest więc wywoływana zarówno wolniejszymi zmianami technologicznymi, oddziaływaniem cyklu koniunkturalnego, oddziaływaniem cyklu sekularnego, a także narastającą nierównowagą rynkową.

Przedstawiono trzy zagadnienia dotyczące równoczesnej równowagi na rynkach w gospodarce, nierównowagi na tych rynkach oraz wpływu nierównowag na pogłębianie się kryzysu gospodarczego. Mimo że są to zagadnienia nieco odrębne, to występuje między nimi ścisły związek w postaci występujących zależności dotyczących nierównowagi rynkowej, która to nierównowaga, powiększając się, może przekształcić w kryzys gospodarczy.

W pierwszej części zostanie omówiona problematyka dotycząca równoczesnej równowagi na czterech rynkach: rynku dóbr, pieniądza, pracy i na rynku międzynarodowym. Ta równoczesna równowaga jest możliwa do osiągnięcia, ale pod warunkiem, że uczestnicy rynku będą powstrzymywali się od działań ją naruszających.

---

\* Uwaga: Tekst powyższy jest wystąpieniem wygłoszonym na konwersatorium zorganizowanym przez Polskie Lobby Przemysłowe im. E. Kwiatkowskiego.

Następnie w części drugiej zostanie scharakteryzowana sytuacja zwana nierównowagą na czterech rynkach. Nierównowaga ta ujawnia się w postaci tzw. „trójkątów” nierównowagi. Im te „trójkąty” są większe, tym wyższa skłonność do ujawniania się kryzysu gospodarczego. Zostanie też przedstawiony mechanizm, który powoduje „zapętlenie” nierównowagi rynkowej, będącej źródłem kryzysu gospodarczego. W części trzeciej omówione zostanie przenoszenie sytuacji wynikającej z nierównowagi rynkowej na kryzys gospodarczy. Powstanie głębokiego kryzysu gospodarczego jest utrudnione, ponieważ musiałoby się wiązać z pojawieniem się naraz wielu istotnych przyczyn wywołujących ten kryzys. Niemniej może wystąpić taka sytuacja, że przy stałej nierównowadze rynkowej następuje utrwalanie się warunków prowadzących do kryzysu gospodarczego. Spotęgowanie zagrożenia kryzysowego wywołuje też spotkanie obu cykli: koniunkturalnego i sekularnego z nierównowagą. W zakończeniu przedstawiono wnioski, które dotyczą sposobów uniknięcia sytuacji dotyczącej pogłębiania się nierównowagi na rynkach jako przyczyny kryzysu gospodarczego. Tym samym także można uniknąć pogłębienia sytuacji kryzysowej w gospodarce. Zapobiegać też temu mogą występujące intensywnie zmiany technologiczne w gospodarce.

## 2. Występowanie równowagi rynkowej w gospodarce

Przedstawiając przedkładane zagadnienia, autor miał na celu uświadomienie, że źródłem kryzysu gospodarczego są niewielkie zmiany, które postępująco zwiększają nierównowagę rynkową. Kumulowanie się tych niewielkich zmian powoduje, że narasta nierównowaga, która prowadzi do kryzysu gospodarczego.

Przez równowagę rynkową w gospodarce rozumie się równocześnie występującą równowagę na czterech rynkach. Równoczesna równowaga na rynkach jest możliwa do spełnienia. Wymaga występowania odpowiednich warunków w uzyskiwaniu równowag na poszczególnych rynkach. Stąd mówiąc o równowadze rynkowej w gospodarce, należy rozumieć jej jednoczesne uzyskanie na każdym z czterech rynków. Nie jest to w praktyce możliwe ze względu na występowanie współzależności między równowagami na poszczególnych rynkach.

Warunkiem koniecznym zachowania równowagi na rynku dóbr jest ustalenie podaży na poziomie, który odpowiada optimum ekonomicznemu przedsiębiorstwa<sup>1</sup>. Oznacza to równocześnie, że wzrost popytu na dobra ekonomiczne wywołuje powiększenie się podaży, ale w zgodzie z tym optimum. Zachowanie tego warunku wymaga ze strony przedsiębiorstw takiego rozszerzenia zdolności produkcyjnej, aby zapewnić wzrost podaży z zachowaniem poziomu odpowiadającego optimum ekonomicznemu. Przekraczanie tego optimum, zarówno na plus, jak i na minus, stwarza warunki do pojawienia się nierównowagi na rynku.

<sup>1</sup> Uzyskiwanie optimum ekonomicznego oznacza sytuację o równowadze rynkowej.

Zachowanie równowagi na rynku pieniężnym to przestrzeganie zasady, że podaż pieniądza rośnie w funkcji wzrostu popytu na pieniądź. Oznacza to konieczność unikania nadmiernej podaży pieniądza. Ta nadmierna podaż jest źródłem inflacji. Inflacja zaś jest symptomem nierównowagi. W świetle tego równowaga na rynku pieniądza ma miejsce wtedy, gdy w gospodarce występuje pieniądź bezinflacyjny<sup>2</sup>. Sytuacja ta jest możliwa do uzyskania, o ile nie występowałyby zjawiska wpływu nierównowag z sąsiednich, szczegółowych rynków na rynek pieniężny.

Zachowanie równowagi na rynku pracy to popyt na pracę odpowiadający zasobowi pracy. Występowanie popytu na pracę na poziomie zasobu pracy to brak bezrobocia. Bezrobocie jest symptomem nierównowagi na rynku pracy<sup>3</sup>. Trudno jest spełnić ten warunek równowagi, czyli warunek braku bezrobocia. Przyczyną wywołującą jest niedostateczna jakość siły roboczej. Stąd koniecznym warunkiem zmniejszenia bezrobocia, czyli wzrostu poziomu równowagi na rynku pracy, jest wzrost jakości siły roboczej. Jakość siły roboczej wzrasta pod wpływem poziomu kwalifikacji.

Zachowanie równowagi na rynku międzynarodowym oznacza występowanie równowagi między eksportem a importem. Brak tej równowagi oznacza zmianę kursu walutowego. Dlatego też symptomem równowagi na rynku międzynarodowym, czyli równowagi zewnętrznej, jest stabilny kurs walutowy<sup>4</sup>.

Omówione zachowanie jednoczesnej równowagi na każdym z czterech rynków jest utrudniane występującymi współzależnościami między tymi równowagami. Poniżej przedstawia się, od czego zależą współzależności występujące między równowagami na każdym z czterech rynków: na rynku dóbr, pieniądza, pracy i na rynku międzynarodowym.

**Współzależność 1.** Ma ona miejsce między równowagami na rynku dóbr i na rynku pieniądza. Współzależność ta zależy od poziomu stopy oprocentowania pieniądza i od poziomu stopy oprocentowania zagregowanego opodatkowania. Zmiana stopy oprocentowania pieniądza wywołuje zmianę popytu na rynku dóbr i wywołuje zmianę podaży na rynku pieniądza. Zmiana stopy oprocentowania opodatkowania wywołuje zmianę popytu na rynku pieniądza i zmianę podaży na rynku dóbr. Tym samym ma miejsce „krzyżowy” charakter tej współzależności.

**Współzależność 2.** Ma ona miejsce między równowagami na rynku dóbr i na rynku pracy. Współzależność ta jest wprost proporcjonalna do podaży na rynku dóbr i do popytu na rynku pracy. Jest jednocześnie odwrotnie proporcjonalna do wdrażanych innowacji, czyli do zmian technologicznych po stronie podaży na rynku dóbr i odwrotnie proporcjonalna do poziomu wykształcenia po stronie popytu na rynku pracy.

<sup>2</sup> Użycie tego terminu oznacza jedynie wprowadzenie nazwy zjawiska o charakterze równowagi na rynku pieniądza.

<sup>3</sup> Brak bezrobocia nie oznacza występowania bezrobocia naturalnego, czyli części zasobu siły roboczej nienadającego się do pracy.

<sup>4</sup> Stabilny kurs walutowy jest postulatem trudnym do uzyskania wobec występowania wielu działań, które ten kurs destabilizują, a szczególnie działań spekulacyjnych.

Współzależność tę trudno jest określić ze względu na brak możliwości ścisłego wyznaczenia wpływu innowacji, czyli zmian technologicznych, na podaż dóbr i trudności przy określaniu wpływu wykształcenia siły roboczej na popyt na rynku pracy.

**Współzależność 3.** Ma ona miejsce między równowagami rynku pieniądza i rynku pracy. Jest ona zależna od podaży pieniądza i od popytu na pracę. Zbyt duży popyt na pracę wywołuje wzrost podaży pieniądza, i odwrotnie – mały popyt na pracę zmniejsza podaż pieniądza. Oznacza to, że mamy tu do czynienia z występowaniem przeciwstawnych tendencji do wzrostu inflacji przy spadku bezrobocia i do spadku inflacji przy wzroście bezrobocia.

**Współzależność 4.** Jest to współzależność między równowagami na trzech rynkach krajowych: na rynku dóbr, rynku pieniądza i rynku pracy a rynkiem międzynarodowym. Wpływa na nią to, czy wytwarza się dobra ekonomiczne przy optimum ekonomicznym oraz czy występuje inflacja i czy nie ma bezrobocia. Istotą tej współzależności jest występowanie zerowego salda w bilansie płatniczym kraju. Brak zerowego salda spowodowany jest nierównowagą na jednym z rynków krajowych. Nierównowaga na każdym z rynków krajowych wpływa na zachwianie równowagi na rynku międzynarodowym.

W rezultacie dążność do uzyskiwania pojedynczej równowagi na każdym z czterech rynków oddziałuje na równowagę na każdym z trzech pozostałych rynków. Dotyczy to oddziaływań czy to na podaż lub na popyt na każdym z tych rynków. Stąd następuje zachwianie równowag na rynkach, które jest wywoływane dążeniem do jej utrzymania na każdym z rynków. Ponadto uczestnicy każdego z czterech rynków uczestniczą jako podmioty rynkowe jedynie po jednej stronie rynku: po stronie podaży lub po stronie popytu. Stąd ich zachowania rynkowe są zachowaniami jednostronnymi. Zachowania te polegają na maksymalizacji własnej funkcji celu. Ta maksymalizacja to dążność do powiększenia podaży lub popytu na danym rynku, bez uwzględniania skutków tego powiększenia dla równowagi na innych rynkach. Skutki te ujawniają się zarówno na danym rynku, jak i na rynkach pozostałych. Najczęściej są to skutki negatywne dla równowagi na tych sąsiednich rynkach.

Na równowagę wpływają też zmiany technologiczne. Powiększają one podaż na rynku dóbr lub też wywołują zwiększenie importu. Tym samym zmiany te w szkolony sposób mogą powiększać lub zmniejszać nierównowagę rynkową. Mogą więc stanowić narzędzie, za pomocą którego oddziałujemy na równowagę. Oddziaływanie to może powiększyć nierównowagę, o ile zmiany technologiczne w danej gospodarce są mniejsze niż w konkurujących systemach gospodarczych. Może też zmniejszyć nierównowagę, o ile zmiany technologiczne w kraju są większe niż w innych konkurujących systemach gospodarczych.

Równowaga rynkowa jest zjawiskiem chwilowym. Na ogół mamy do czynienia z jej brakiem. Nierównowaga rynkowa występuje w postaci tzw. trójkąta<sup>5</sup> nierównowagi. Jeśli trójkąt nierównowagi rynkowej jest dostatecznie duży, to nierówno-

<sup>5</sup> Nazwę tę można ująć, stosując analogię do tzw. trójkąta bermudzkiego.

waga może przekształcić się w kryzys gospodarczy wywołany tą nierównowagą. Nierównowagę na czterech rynkach można przedstawić w postaci zależności ujętej w postaci modelu równoczesnej równowagi, opartym na rozszerzonym modelu typu IS-LM. Nierównowagę tę można przedstawić za pomocą współzależności, jakie mają miejsce między dwoma kolejnymi rynkami szczegółowymi. Ponieważ trudno jest uzyskać przecięcie się wszystkich krzywych równowag cząstkowych rynków w jednym punkcie, mamy sześć takich punktów przecięć. Punkty te tworzą „trójkąty” nierównowagi. Takie trójkąty nierównowagi są utworzone przez sześć wzajemnych punktów przecięć równowag na poszczególnych rynkach.

W tworzeniu równowagi w rynkowej gospodarce narodowej występują dwie przeciwstawne tendencje. Tendencja pierwsza, wynikająca z prowadzonej polityki gospodarczej<sup>6</sup>, polega na dążności do zmniejszania „trójkątów” nierównowagi. Zmniejszanie to oddala sytuację kryzysową w gospodarce narodowej. Tendencja druga wynika z zachowań podmiotów gospodarujących na rynkach. Oznacza ona stałą dążność tych podmiotów do powiększania się „trójkątów” nierównowagi. Powiększanie się „trójkątów” nierównowagi wpływa na narastanie sytuacji kryzysowej w gospodarce narodowej. Oceniając te dwie tendencje, można stwierdzić, że przeważa tendencja druga, polegająca na powiększeniu się „trójkątów” nierównowagi. Tym samym narasta zagrożenie kryzysem gospodarczym. Przewaga drugiej tendencji wynika z zachowań większości uczestników procesu gospodarowania. Uczestnicy ci, zachowując się beztrzesko, wywołują swymi zachowaniami powiększenie się nierównowagi gospodarczej.

### 3. Nierównowaga na czterech rynkach

Zachowania uczestników procesu gospodarowania sprzyjają narastaniu nierównowagi rynkowej, czego wyrazem jest występowanie „trójkątów” nierównowagi. Występowanie „trójkątów” nierównowagi wynika z następujących czterech przyczyn. Po pierwsze, z realizacji podaży na rynku dóbr, odmiennej, bo wyższej od podaży odpowiadającej optimum ekonomicznemu wytwarzania. Po drugie, wynika ze zwiększonej, ponad popyt, podaży pieniądza, co wywołuje inflację. Po trzecie wynika z niepełnego wykorzystania zasobu siły roboczej, z kolei próby pełnego wykorzystania tego zasobu pobudzają inflację. Po czwarte, wynika z występującego salda w bilansie płatniczym państwa, które to saldo wywołuje zmianę kursu walutowego. Te przyczyny wywołują stosunkowo niewielkie skutki dla równowagi, czyli jeśli jest małe odstępstwo od optimum ekonomicznego przedsiębiorstwa, jeśli występuje niska inflacja, jeśli występuje dość niskie bezrobocie oraz jeśli saldo w bilansie płatniczym państwa jest niewielkie, to i występujące „trójkąty” nierównowagi mają niewielką powierzchnię. Natomiast przy wzroście tychże wielkości narastają powierzchnie „trójkątów” nierównowagi. Narastanie powierzchni „trójkątów” nierówno-

<sup>6</sup> Założono tu potrzebę jej prowadzenia, co nie zawsze ma miejsce.

wagi wywołuje groźbę kryzysu w gospodarce. Pojawienie się pierwszych symptomów kryzysu w gospodarce wywołuje gwałtowne reakcje obronne podmiotów gospodarujących przed negatywnymi skutkami kryzysu gospodarczego. Te gwałtowne reakcje obronne, zwiększające powierzchnie „trójkątów”, powiększają kryzys gospodarczy.

Występują dwie odmienne tendencje w zmianach „trójkątów” nierównowagi. Tendencja pierwsza prowadzi do powiększania się powierzchni „trójkątów” nierównowagi. Zbyt duża powierzchnia „trójkątów” prowadzi do kryzysu w gospodarce. Tendencja druga prowadzi do zmniejszania się powierzchni „trójkątów” nierównowagi. Mała powierzchnia „trójkątów” zapobiega powstawaniu kryzysu w gospodarce. Za którą tendencją należałoby się opowiedzieć? Wydaje się oczywiste, że należy się opowiedzieć za tendencją drugą. Jest to jednak trudniejsza ścieżka realizacji w porównaniu ze ścieżką pierwszą. Na zmiany powierzchni „trójkątów” nierównowagi oddziałują też zmiany technologiczne. Zaznacza się to szczególnie silnie wtedy, gdy zmiany technologiczne są dynamiczne. Wtedy zmiany technologiczne mogą wpływać na zmniejszenie się „trójkątów” nierównowagi. Tym samym mogą zapobiegać pojawianiu się kryzysu gospodarczego.

Cechą każdej gospodarki o cechach gospodarki rynkowej jest występowanie w niej „trójkątów” nierównowagi rynkowej. W gospodarkach rynkowych występuje też silna tendencja do powiększania się tych „trójkątów”. Prowadzi to do pojawienia się kryzysu w gospodarce. Kryzys ujawnia się przy dużej powierzchni „trójkątów” nierównowagi i przy kształcie zbliżonym do trójkąta równobocznego. Nie znamy jednoznacznych kryteriów, przy których wielkości „trójkątów” są zwiastunem sytuacji kryzysowej w gospodarce. Można jedynie oceniać, że duża nierównowaga i nierównowaga dotycząca jednocześnie czterech rynków może sygnalizować o sytuacji kryzysowej w gospodarce. Świadczyć o tym mogą następujące symptomy, czyli zjawiska charakteryzujące nierównowagę rynkową:

- ciągle niewykorzystana lub nadmiernie wykorzystana, w stosunku do optimum ekonomicznego, zdolność produkcyjna przedsiębiorstw,
- obecność znacznej i trwałej inflacji pieniądza,
- występujące duże i długotrwałe bezrobocie,
- występowanie ujemnego lub dodatniego, w dłuższym okresie, salda w bilansie płatniczym państwa.

Jeśli te wielkości są znaczne, jeśli są uporczywe oraz jeśli występują wszystkie naraz, to działają one kumulująco na pogłębianie się nierównowagi rynkowej. Nierównowaga ta może zwiększać się, przekształcając się w kryzys w gospodarce. Rozpatrując oddziaływanie tychże zjawisk wywołujących nierównowagę rynkową, można zauważyć występowanie następujących między nimi współzależności. Niewykorzystanie w pełni zdolności produkcyjnej, wywołane także zmianami technologicznymi, wywołuje spadek produkcji i spadek popytu na pracę. Obniża to także popyt na pieniądź, a także zmniejsza eksport. Natomiast nadmierne wykorzystywanie zdolności produkcyjnej pobudza inflację. Inflacja wywołuje z kolei wzrost stóp procentowych. Hamuje to inwestycje oraz zmniejsza popyt na pracę itd. W oddzia-

ływaniach tych widzimy, że powstaje pewien łańcuch zależności, który to łańcuch tworzy swoiste zapętlenie się nierównowagi<sup>7</sup>.

Co jest kluczem, główną przyczyną powstawania tego zapętlenia? Kluczem tym może być deficyt w budżecie państwa, wywołany koniecznością zaspokojenia potrzeb społecznych. Deficyt w budżecie państwa wywołuje wzrost stóp procentowych, które rosną ze względu na potrzebę finansowania deficytu przez sprzedaż obligacji Skarbu Państwa. Przy wysokich stopach procentowych maleją nakłady inwestycyjne. Powoduje to osłabienie dynamiki wzrostu PKB. Wpływa również na utrzymywanie się bezrobocia. Wywołuje to napór na wzrost wydatków z budżetu państwa w celu pokrycia rosnących potrzeb społecznych, co sprawia, że rośnie deficyt budżetowy. W ten sposób następuje zapętlenie się nierównowagi. Zapętlenie to ciągle powiększa się na skutek występującego łańcucha współzależności. Wraz z powiększaniem się tej „pętli”, jednocześnie pogłębia się kryzys w gospodarce. Zapętlению się nierównowagi można przeciwdziałać pod warunkiem wprowadzania korzystnych zmian. Co oznaczają te korzystne zmiany? Przy niskim poziomie budżetu państwa i niskim deficycie w budżecie państwa maleje jego oddziaływanie na wzrost stóp procentowych. Przez to nie maleją, a rosną nakłady inwestycyjne. Pobudza to z kolei wzrost PKB. W rezultacie nie rośnie też bezrobocie. Nie ma więc potrzeby zwiększania wydatków z budżetu państwa, co oddziałuje na utrzymywanie niskiego deficytu budżetu państwa.

Zapętlenie nierównowagi zostało opisane w nawiązaniu do procesu wzrostu gospodarczego. Chodzi tu o to, że występująca nierównowaga na rynkach w gospodarce hamuje proces wzrostu gospodarczego. Stąd duży poziom nierównowagi rynkowej, hamując proces wzrostu gospodarczego, wywołuje kryzys w gospodarce. Kryzys w gospodarce jest najbardziej odczuwalny wtedy, gdy ma miejsce znaczne wyhamowywanie tempa wzrostu gospodarczego w postaci malejącego przyrostu PKB. Można również zapobiegać narastaniu kryzysu w gospodarce, wprowadzając w bardziej intensywny sposób zmiany technologiczne. Na wyhamowywanie tempa wzrostu gospodarczego mają także wpływ i inne zjawiska. Pominęto tutaj ich omawianie, koncentrując uwagę na tym jednym, jakim jest oddziaływanie nierównowagi rynkowej na wzrost gospodarczy.

#### 4. Skutki narastania nierównowagi rynkowej

Utrwalanie się nierównowagi rynkowej skutecznie oddziałuje na osłabienie tempa wzrostu gospodarczego wyrażonego wielkością PKB. Osłabienie tego tempa wzrostu jest syntetycznym symptomem przekształcania się nierównowagi rynkowej w kryzys w gospodarce. Oznacza to obecność zjawiska, które można nazwać zapętlением kryzysu<sup>8</sup>. Ujawnianie się kryzysu następuje wtedy, gdy z jednej strony

<sup>7</sup> Użyto tu analogicznej nazwy z nazwą dotyczącą „pętli” niedorozwoju lub „pętli” biedy.

<sup>8</sup> Użyto tu analogicznej nazwy do spotykanej w literaturze ekonomicznej nazwy „pętla biedy” i użytej poprzednio nazwy zapętlenia nierównowagi.

występuje równoczesna nierównowaga na rynkach, a z drugiej strony, w ramach cyklu koniunkturalnego, występuje okres spadku tempa wzrostu gospodarczego. Można by więc wskazać, że w kolejnych cyklach koniunkturalnych może nastąpić szczególnie zagrożenie kryzysem w gospodarce. Ma to miejsce w okresie spadku tempa wzrostu gospodarczego, a pogłębia się przez nakładanie się dolnej fazy cyklu sekularnego.

Występuje trudność w przewidywaniu zmian dotyczących zarówno cyklu koniunkturalnego, jak i cyklu sekularnego. Stąd trudno też przewidywać datę, kiedy może nastąpić zagrożenie kryzysem w gospodarce. W razie wystąpienia tego zagrożenia, co ma obecnie miejsce, istnieje konieczność zapobiegania zagrożeniu. Zapobieganie to polega głównie na zmniejszaniu nierównowagi. Zmniejszanie nierównowagi oddziałuje na zmniejszanie wahań cyklu koniunkturalnego i uodparnia gospodarkę przed kryzysem. Zapobiega przez to zbyt dużym spadkom tempa wzrostu gospodarczego. Zmniejszanie nierównowagi polega na redukcji deficytu w budżecie państwa przez zmniejszanie wydatków budżetowych, a przez to zapobiega wzrostowi stóp procentowych. Wywołuje to dalsze pozytywne skutki dla zmniejszania nierównowagi. Najważniejszym korzystnym efektem zmniejszania nierównowagi jest zahamowanie spadku tempa wzrostu PKB. Nierównowaga pogłębia wahania tempa wzrostu PKB wynikające z cyklu koniunkturalnego. Przy braku nierównowagi wahania cyklu koniunkturalnego są bardziej płaskie.

Można się liczyć z tym, że przy obecnym okresie spadku tempa wzrostu PKB, wynikającego z cyklu koniunkturalnego, oraz przy aktualnym wysokim udziale wydatków z budżetu państwa w PKB i przy występujących stopach procentowych nastąpi znaczny spadek tempa wzrostu gospodarczego. Tenże znaczny spadek tempa wzrostu PKB będzie odczuwalny jako kryzys w gospodarce. Zapobiec temu będzie trudno, gdyż najpierw należałoby znacznie zmniejszyć nierównowagę na poszczególnych rynkach. Istotą tego zmniejszenia nierównowagi jest zmniejszenie udziału wydatków budżetu państwa w PKB oraz całkowita eliminacja deficytu w budżecie państwa. Na to jednak się nie zanosi. Już od prawie 20 lat najczęściej odmienianym terminem w krajowym dyskursie politycznym jest termin „reforma finansów publicznych”<sup>9</sup>. Poszczególni inicjatorzy tejsze reformy, czyli kolejni ministrowie finansów, poddawali się wobec niemożliwości jej wdrożenia. Równocześnie kolejne rządy, kierując się populizmem, istotnie zwiększały udział wydatków z budżetu państwa w PKB. Stąd można wnioskować, że prawdopodobieństwo wprowadzenia reformy finansów publicznych, polegającej na znacznie większym obniżeniu udziału wydatków z budżetu państwa w PKB, jest bliskie zeru. Podobnie bliska zeru jest możliwość wprowadzenia zasady liniowości w podatkach<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> Rozumiana jako zmniejszenie udziału wydatków budżetu państwa w PKB.

<sup>10</sup> Obecnie występuje ogromna nieliniowość dla zagregowanej stopy podatkowej. Dla średniej w kraju wynoszącej 43% jest to: dla dochodów 20 tys. zł rocznie wynosi ona ok. 15%, a dla dochodów 200 tys. zł – ok. 65%. Oznacza to, że przy wyższych dochodach oplaca się zmienić prawo rezydencji, aby obniżyć stopień represji podatkowej, z której to możliwości wszyscy korzystają.



Aby nieco ograniczyć prawdopodobieństwo pojawienia się głębokiego kryzysu w gospodarce, który to kryzys pojawia się z powodu nakładania się cyklu koniunkturalnego i cyklu sekularnego oraz nakładającej się na cykle nierównowagi, należałoby podjąć pewne działania<sup>11</sup>. Trzeba by obniżyć o ok. 10% udział wydatków z budżetu państwa w PKB. Umożliwiłoby to znaczne spłaszczenie rozkładu zagregowanych obciążeń podatkowych, z obecnej rozpiętości wynoszącej ok. 50% do rozpiętości wynoszącej ok. 30%. Czy to się da wprowadzić? Być może dałoby się, ale w dłuższym, bo ok. 15-letnim okresie. Nie da się natomiast, jak się często obiecuje, w okresie kilkuletnim. Wymagałoby to podjęcia konsekwentnych działań w czasie wynoszącym cztery cykle polityczne, a nie w czasie jednego cyklu politycznego. Ponadto należałoby konsekwentnie zwalczać przyczyny wywołujące inflację, w tym dążyć do usztywnienia kursu złotego i do zastąpienia go przez euro. Należałoby też konsekwentnie wprowadzać ujednolicanie w funkcjonowaniu i rynkowe cechy funkcjonowania rynku pracy. Usztywnianie kursu złotego i zwiększenie urynkwienia pracy będzie sprzyjało osłabieniu skłonności gospodarki do kryzysu. Aby omówić te dwa zagadnienia, z punktu widzenia ich oddziaływania na kryzys, należałoby im poświęcić odrębne opracowania<sup>12</sup>.

Z psychologii społecznej wynika, że utrzymujący się dłużej stan nienormalny, a takim stanem jest utrzymywana nierównowaga rynkowa, wydaje się stanem normalnym. Niestety trudno będzie eliminować taki stan nienormalny, który społeczeństwo uznaje za normalny. Oznacza to, że będziemy musieli funkcjonować w stanie ciągłego zagrożenia kryzysem w gospodarce. Eliminowanie nierównowagi rynkowej to zapobieganie sytuacjom, które mogą wywołać kryzys w gospodarce. Zapobieganie kryzysom w gospodarce to z kolei przeciwdziałanie tym zjawiskom, które zostały opisane w postaci „zapętlenia” nierównowagi. Istotną rolę w zapobieganiu kryzysowi w gospodarce odgrywają też zmiany technologiczne. Ich wprowadzanie obniża koszty wytwarzania. Zwiększa przez to konkurencyjność, przez co maleje nierównowaga, a to zapobiega kryzysowi w gospodarce. Uwzględnienie wpływu zmian technologicznych na równowagę w gospodarce jest zagadnieniem na tyle obszernym, że wymagałoby podjęcia tego tematu w odrębnym opracowaniu.

## 5. Wnioski

Postawione wnioski wynikają z poruszonych powyżej zagadnień. Przedstawiono je łącznie w sześciu punktach.

1. Występuje wielostronna współzależność między równowagami na czterech rynkach w gospodarce narodowej. Nosi ona postać „trójkątów” nierównowagi. Postać ta wynika z trudności uzyskania wspólnego dla tych rynków punktu równowagi.

<sup>11</sup> Podane działania należy traktować jako propozycje hasłowe, które wymagają uszczegółowienia.

<sup>12</sup> Sztynny kurs pieniądza i rozwinięty rynek pracy są tymi czynnikami, które mogą osłabić możliwość występowania kryzysu gospodarczego. Są to jednak zagadnienia wywołujące ogromne kontrowersje społeczne oparte na populizmie.

2. Jeśli „trójkąty” nierównowagi powiększają się, to tworzą zapętlenie nierównowagi, które to zapętlenie może utrwalac nierównowagę rynkową. Początkowym źródłem powstawania nierównowagi jest występowanie deficytu w budżecie państwa, wywołanego rosnącymi wydatkami z tego budżetu.

3. Im większa jest nierównowaga na rynkach, tym występuje wyższa groźba ujawnienia się kryzysu w gospodarce, wynikającego zarówno z cyklu koniunkturalnego, jak i z cyklu sekularnego. Kryzys w gospodarce przejawia się znacznym spadkiem tempa wzrostu gospodarczego, mierzonego za pomocą wielkości PKB.

4. Ominięcie kryzysu lub zapobieżenie jego groźbie w gospodarce polega na utrzymywaniu równowagi na poszczególnych rynkach, co wymaga znacznego obniżenia udziału wydatków z budżetu państwa w PKB.

5. Istotną rolę w zmniejszaniu nierównowagi i w zapobieganiu kryzysu w gospodarce odgrywa również wprowadzanie zmian technologicznych w gospodarce. Zmiany te podnoszą konkurencyjność gospodarki w porównaniu z innymi narodowymi systemami gospodarczymi. Przez to uodparniają gospodarkę na kryzys gospodarczy.

6. Zjawiskami, które także uodparniają gospodarkę na kryzys, są usztywnianie kursu walutowego i urynkowienie pracy. Należałoby tym zjawiskom uodparniającym przed kryzysem poświęcić więcej uwagi.

## MARKET IMBALANCE AND THE ECONOMIC CRISIS

### Summary

The article discusses the influence of the market imbalance on the threat of occurrence of the economic crisis taking into consideration the influence of changes of condition-dependent and secular cycles. The market imbalance loops the loop. In comparison with condition-dependent and secular cycles, the looping causes the deepening of the economic crisis. Introduced technological changes weaken the threat of occurrence of the crisis. At the moment, the Polish economy is in the state of imbalance which deepens the economic crisis in the present period of a weaker condition-dependent cycle. A counteraction against the deepening crisis is reducing the share of expenses from the country's budget in GNP.